

Historyczna wizyta Baracka Obamy na Kubie

22 marca 2016

Światowe media zachwycają się obecnie wizytą Baracka Obamy i jego rodziny na Hawanie. Jest to faktycznie przełomowe wydarzenie – Obama jest pierwszym prezydentem USA, który przybył na Kubę od 1928 roku. Mimo wszystko relacje tych dwóch państw nie są w najlepszym stanie.

Barack Obama wraz z rodziną przyleciał do stolicy Kuby w niedzielę w godzinach popołudniowych i zostanie na wyspie do środy. W tym czasie chce spotkać się z Raúlem Castro, obecnym przewodniczącym Rady Państwa i Rady Ministrów oraz pierwszym sekretarzem Komunistycznej Partii Kuby, ale nie przeprowadzi rozmowy z jego starszym bratem Fidelem Castro, przywódcą rewolucji kubańskiej, który jak się okazało w tym samym czasie wyruszył do Wenezueli aby spotkać się z Nicolásem Maduro.

Przedwczorajsze wydarzenie jest określane mianem historycznego, lecz nie obyło się bez nieprzyjemnych incydentów. Kilka godzin przed przylotem Obamy, w Hawanie odbywały się protesty tzw. Kobiet w Bieli. Uczestniczki domagały się uwolnienia więźniów politycznych. Policja zakończyła to zgromadzenie i aresztowała wielu demonstrantów. Ponadto zwrócono uwagę, że Raúl Castro nie oczekiwał na lotnisku na prezydenta USA.

W grudniu 2014 roku Stany Zjednoczone postanowiły odbudować relacje z Kubą. Wcześniej prowadzone były tajne rozmowy, w które zaangażował się Watykan. Od lipca zeszłego roku oficjalnie wznowiono stosunki dyplomatyczne. Kuba i USA rozpoczęły współpracę w niektórych sferach, np. w kwestii wznowienia regularnych lotów pasażerskich, eksportu sprzętu i usług telekomunikacyjnych, lecz nałożone w przeszłości sankcje gospodarcze nie zostały jeszcze zniesione.

Autorstwo: John Moll

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl